

poniedziałek, 29.07.2019

## KAZANIE 157

1) Najukochańsi bracia, kiedy czytano nam Ewangelię, usłyszeliśmy, że Pan mówi: „Przyjdźcie błogosławieni, otrzymacie królestwo przygotowane dla was od początku świata.” Byś mógł to usłyszeć, staraj się z całych sił i przez łaskę Boga, czytać tę Bożą lekcję często w domu i słuchać jej w kościele posłusznie i chętnie. Bo jak upragnione są słowa; „Przyjdźcie błogosławieni, otrzymacie królestwo”, tak z drugiej strony niezwykle straszne są słowa, które usłyszają nielitościwi, niemilosierni, gdy usłyszają: „Odejdźcie ode Mnie przekłęci do wiecznego ognia. Oby Bóg to od nas odwrócił i zechciał uwolnić nas od surowego przesłuchania, aby to, co napisano, wypełniło się w nas: „Sprawiedliwy człowiek będzie w wiecznej pamięci, nie usłysz potępiającego sprawozdania.” To co usłyszają nikczemni, będzie złym wyrokiem: „Odejdźcie ode Mnie przekłęci do wiecznego ognia.” To nieodwołalne zdanie, które wypowiada nasz najbardziej kochający Bóg, mówi nam dużo wcześniej, byśmy całą naszą mocą na nie zważali. Bo gdyby Bóg chciał nas ukarać, nie napominałby nas tyle wieków wcześniej. Skoro dużo wcześniej nam pokazuje, jak możemy tego uniknąć, to niechętnie nas karze, gdyż jeśli człowiek krzyczy do ciebie, uważaj! to nie chce cię uderzyć.

2) Weźcie też pod uwagę, co powie On tym, którzy są po Jego prawej ręce: „Chodźcie błogosławieni, otrzymacie królestwo przygotowane dla was od początku świata.” Zauważcie, bracia, że królestwo niebieskie jest przeznaczone dla nas: jednakże piekło nie jest przeznaczone dla nas lecz dla diabła. W końcu ci, którzy są po lewej stronie, to usłyszają; „Odejdźcie ode Mnie przekłęci do wiecznego ognia, który został przygotowany” nie powiedział On „dla was”, lecz dla diabła i jego aniołów.”

3) Błagam was, bracia, jeszcze raz, wiernie i uważnie słuchajcie zdania, które posłyszają nikczemni i tego przeznaczonego dla świętych: „Chodźcie błogosławieni”, ono mówi: „otrzymacie królestwo” Dlaczego? „Bo byłem głodny a nakarmiliście Mnie: byłem spragniony, a daliście Mi pić „ i tak dalej. Lecz do grzeszników mówi: „Odejdźcie ode Mnie przekłęci, do wiecznego ognia. Bo byłem głodny i nie daliście Mi jeść.” Ci, którzy będą po prawej ręce, nie otrzymają królestwa dlatego, że nigdy nie zgrzeszyli, lecz z tego powodu, że starali się zmyć swoje grzechy jałmużną. Co więcej, tamci, będący po lewej stronie, nie zostaną wrzuceni do wiecznego ognia, dlatego, że byli grzesznikami, lecz dlatego, że nie zechcieli odkupić swoich grzechów jałmużną. Tak więc, tylko szczodrość przyniesie chwałę tym pierwszym, a bezowocność potępi tych drugich. Tak jak jest niemożliwym, by jakikolwiek człowiek mógł żyć bez grzechu, tak przez miłosierdzie Boga jest możliwe odkupienie grzechów przez dobre uczynki, głównie przez jałmużnę. Wtedy nie wypełni się w nas, co napisano: „Sąd jest bez litości dla tych, którzy litości nie okazali”. Lecz dotyczyć będą inne słowa: „Błogosławieni są miłosierni, bowiem oni miłosierdzia dostąpią” i jeszcze inne: „Hojnie daje on biednym, jego hojność przetrwa na zawsze.”

4) Dalej, bracia, weźcie pod uwagę powód, dla którego będą oni wrzuceni do wiecznego ognia. Nie usłyszają: ponieważ popełniliście morderstwo, ponieważ cudzołożyliście, ponieważ zabraliście cudzą własność, lecz usłyszają tylko to: „Bo Ja byłem głodny i nie nakarmiliście Mnie.” Bracia, błagam was, nie myślcie o tym przelotnie i nie uważajcie, że powiedziano to tylko o Żydach, poganach, czy heretykach. Miejcie pewność, że chrześcijanie, katolicy też to usłyszają, jeśli trwać będą w złych uczynkach. Nie będą sądzeni ani poganie, heretycy, czy Żydzi, bo napisano o nich: „Ten, kto nie wierzy, już jest osądzony.” Między tymi, którzy zostaną wysłani na lewą stronę, będą nie tylko świeccy, lecz także wielu biskupów i co gorsze nikczemni klerycy a nawet chciwi, dumni zakonnicy, jak również wyniośli lub poządlwi religijni i wdowy. Jeśli owocne nawrócenie nie nastąpi, usłyszają oni to okropne, nieodwracalne zdanie: „Odejdźcie ode Mnie przekłęci do wiecznego ognia.” Jeśli zechcemy słuchać tych słów pobożnie i z lękiem, to będzie to mogło odwieść nas od każdego złego czynu.

5) Dobrze zważajcie na to, co powiedziała Prawda: „Odejdźcie ode Mnie przekłęci do wiecznego ognia. Bo byłem głodny i nie nakarmiliście Mnie.” Jeżeli człowiek, który nie dał chleba głodnemu został zesłany do wiecznego ognia, to jak myślicie, gdzie powinien być ten, który zabrał to, co należało do innego? Jeśli ten, który nie odział nagiego został wrzucony do ognia, to gdzie powinien być ten, który innemu zabrał ubranie? Jeżeli człowiek, który nie ugościł w swoim domu przybysza, został potępiony razem z diabłem, to gdzie, prawdopodobnie, wysłano tego, który zabrał człowiekowi dom? Jeżeli człowiek, który nie odwiedza uwięzionych, jest przeznaczony na zgubę, to co stanie się z takim, który może niesprawiedliwie posłać człowieka do więzienia? Proszę was bracia, zauważcie, co czeka na ludzi, którzy czynią zło, podczas gdy ci, którzy nie czynią dobra, zginą. W jeszcze innym miejscu Pan nas napomina w przerażający sposób, kiedy mówi: „Każde drzewo, które nie przynosi dobrych owoców, będzie wycięte i wrzucone w ogień.” Pan nie powiedział, że każde drzewo, które wydaje zły owoc, lecz „to, które nie daje dobrego owocu.” Możemy z tego wynioskować jaką karę poniesie cierniste drzewo w dzień sądu, kiedy to, które nie wydaje owocu

6) Najdrożsi bracia, niech nikt siebie nie oszukuje, lub łudzi się fałszywą nadzieją. Sama godność tytułu chrześcijanin, nie czyni go chrześcijaninem. Nie jest korzystne nazwanie człowieka chrześcijaninem, jeśli nie pokazuje on tego swoim działaniem, bo napisano: „Wiara bez uczynków jest bezużyteczna.” Jeżeli człowiek wierzy, lecz nie spełnia dobrych uczynków, Pismo Święte woła do niego: „Wierzysz w Boga. Dobrze czynisz. Diabeł też wierzy i drży ze strachu.” Dlatego ci, którzy wierzą, lecz nie wykonują dobrych uczynków, wydają się mieć wiarę diabła. Co więcej, To co Pan mówi powinniśmy wziąć pod uwagę: „Ten który słucha moich przykazań i wypełnia je, jest tym, który Mnie kocha” i jeszcze raz: „Jeżeli ktoś Mnie kocha, to wypełnia moje przykazania.” Jeśli ten kto je wypełnia, kocha, to bez wątpienia ten, który ich nie wypełnia, nie kocha. Trzeba bardzo bać się tego, co raz jeszcze Pan mówi: „Co ci da to, że mówisz Mi Panie, Panie, a nie wypełniasz moich przykazań i nie praktykujesz rzeczy o których mówią?” Powinniśmy wiedzieć, bracia, że bezużyteczne jest wyrażanie naszej wiary słowami i odrzucanie prawdy uczynkami. Bo tak jak nie podoba się nam, kiedy nasi słudzy przyznają słowami, że do nas należą, a mimo to odmawiają wykonywania swoich obowiązków, tak też Bóg nie jest zadowolony, gdy słowami człowiek oświadcza, że jest chrześcijaninem, lecz zaniedbuje wykonywania czynów nakazanych nam przez Chrystusa. W końcu, błogosławiony Apostoł, kiedy mówi o zdawaniu sprawy w dniu sądu, tak powiedział: „Wszyscy musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, żeby każdy mógł otrzymać to, czego dokonał w swoim ciele, zgodnie z jego czynami, czy dobrymi, czy złymi.” Pan powiedział jeszcze i to w swojej Ewangelii: „Wtedy da On każdemu zgodnie z jego postępowaniem.” Nie powiedział; zgodnie z jego wiarą, lecz „zgodnie z jego postępowaniem.” Jak już wcześniej wspomniałem, apostoł Jakub wykrzykuje: „Wiara bez uczynków martwa jest.” Dlatego, bracia, jeśli chcemy uniknąć kary i osiągnąć wieczny błogostan, powinniśmy wierzyć w Boga, lecz również kochać Go całym sercem i tak jak tylko możemy, z Jego pomocą, starać się wykonywać dobre uczynki. Kiedy z pomocą Jego łaski zrobimy to, co On nakazał, możemy zasłużyć na otrzymanie nagrody, którą nam obiecał: przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, który razem z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.